



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Przegląd Koniński - artykuł „Zakochana pasjonatka”

Szanowny Pan
Stanisław Pięguła
Redaktor Naczelny
„Przeglądu Konińskiego”

Szanowny Panie Redaktorze,

po lekturze artykułu w „Przeglądzie Konińskim” z dnia 12 lutego tego roku pt. „Zakochana pasjonatka”, sygnowanego akronimem ok, kieruję na Pańskie ręce garść faktów w odpowiedzi na cytowane w ww. tekście oświadczenie Pani Jadwigi Kujawińskiej, byłej dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.

Pan Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, nie zamierza rozmawiać z Panią Kujawińską z pomocą prasy, ale ja – jako Jego rzecznik prasowy – mam obowiązek przedstawić Państwu Czytelnikom fakty, które stoją w sprzeczności z tym, co Pani Kujawińska oświadczyła na spotkaniu opisanym przez Przegląd Koniński.

Odnoszę się do ustępu, w którym Pani Kujawińska stwierdza: „...zarzuty, które postawił mi pan Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego, są nieprawdziwe...”.

Przytaczam zatem – w dużym skrócie – fakty, opierając się m.in. o uzasadnienie do uchwały Zarządu Województwa Wielkopolskiego z dnia 24 maja 2012 r. w sprawie odwołania Pani Jadwigi Kujawińskiej ze stanowiska Dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, które zostało Jej doręczone i od tamtej pory nie zostało przez Nią w żaden sposób skomentowane w korespondencji do Pana Marszałka Marka Woźniaka:

- główną przyczyną odwołania Pani Jadwigi Kujawińskiej była utrata zaufania, będąca efektem działań przez nią podejmowanych. Wobec Marszałka Województwa Wielkopolskiego podjęła zobowiązania dotyczące zakończenia swojej kariery zawodowej, których następnie nie dotrzywała. Ponadto przekazała współpracownikom błędne informacje o planach dotyczących działalności Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, bez uzgodnienia z organizatorem instytucji, zniekształcając opis celów, jakie miałyby być przed instytucją postawione.
- ponadto Pani Kujawińska była nieobecna w pracy od 3 lutego 2012 r. Jednocześnie nie ustanowiła pełnomocnika, który dokonywałby czynności prawnych w imieniu instytucji kultury w okresie jej choroby. Tym samym nie zapewniła odpowiedniej reprezentacji Centrum celem realizacji zadań inwestycyjnych.

Kończąc ten list do Pana i Czytelników „Przeglądu Konińskiego”, dodam od siebie jedynie, że Pan Marszałek zawsze traktował Panią Kujawińską nadzwyczajnie życzliwie, za co – w podzięce – Pani Kujawińska teraz publicznie Go szkaluje.

Proszę o zamieszczenie mojego listu, jako polemiki albo ewentualnie w formule „listu do Redakcji” w odpowiedzi na artykuł w Przeglądzie Konińskim z dnia 12 lutego 2013 roku pt. „Zakochana pasjonatka”, sygnowanego akronimem „ok”.

Z poważaniem,

Anna Parzyńska - Paschke

Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie

[bezpośredni link do strony www](#)